

Halina Nakonieczna-Kisiel

Nowe zjawiska w polsko-niemieckiej wymianie handlowej

Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania 18, 99-120

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Halina Nakonieczna-Kisiel

NOWE ZJAWISKA W POLSKO-NIEMIECKIEJ W WYMIANIE HANDLOWEJ

Nasz zachodni sąsiad w całym okresie powojennym występował jako liczący się partner handlowy Polski. Do końca lat 80. ubiegłego wieku był pierwszym partnerem wśród krajów wysoko rozwiniętych. Od początku transformacji stał się pierwszym wśród wszystkich nowych partnerów w wymianie towarowej z zagranicą.

Celem artykułu jest analiza wymiany polsko-niemieckiej w latach 1990–2008, ze szczególnym uwzględnieniem jej nowych cech w rozmiarach, kształtowaniu się salda handlowego oraz w strukturze towarowej, od której zależy rozwój handlu wewnątrz-gałęziowego. Stopień uczestnictwa Polski w dwukierunkowej wymianie z zachodnim sąsiadem pozwoli bowiem odpowiedzieć na pytanie, na ile upodobniły się struktury gospodarcze Polski i Niemiec oraz na ile zmniejszył się dystans technologiczny między analizowanymi krajami?

I

Charakterystyczną cechą polsko-niemieckich obrotów handlowych od początku transformacji było bardzo wysokie tempo wzrostu. Eksport do Niemiec zwiększył się bowiem z 3,6 mld USD do 42,4 mld na koniec 2008 roku (czyli blisko 12-krotnie). W podobnym stopniu wzrósł również globalnym wywóz kraju. Tempo wzrostu wywozu do Niemiec było jednak większe niż wywozu z Polski, z wyjątkiem 2008 roku, co należy łączyć ze skutkami obecnego kryzysu finansowo-gospodarcze-

go, o czym będzie mowa dalej. Z kolei wartość importu z Niemiec zwiększała się nie tylko szybciej niż eksportu ogółem, ale także szybciej niż importu Polski. Na koniec 2008 roku wartość przywozu z Niemiec wynosiła 47,2 mld USD, była więc prawie 25 razy wyższa niż w początkach lat 90. ubiegłej dekady, podczas gdy importu Polski około 22 razy (por. dane w tabeli 1)¹.

Tabela 1. Obroty towarowe Polski z Niemcami na tle handlu zagranicznego ogółem w latach 1990–2008

Lata	Eksport Polski	Import Polski	Dynamika (rok 1990 = 100)		Eksport do Niemiec	Import z Niemiec	Dynamika (rok 1990 = 100)	
	mld USD	mld USD	eksportu ogółem	importu ogółem	mld USD	mld USD	eksportu do Niemiec	importu z Niemiec
1990	14,3	9,5	100	100	3,6	1,9	100	100
1991	14,9	15,6	104	164	4,4	4,1	122	216
1992	13,2	15,9	92	167	4,1	3,8	114	200
1993	14,1	18,8	99	198	5,1	5,3	142	279
1994	17,2	21,6	120	227	6,1	5,9	169	310
1995	22,9	29,1	160	306	8,8	7,7	244	405
1996	24,4	37,1	171	390	8,4	9,2	233	485
1997	25,8	42,3	180	445	8,5	10,2	236	537
1998	28,2	47,1	197	496	10,2	12,4	283	653
1999	27,4	45,9	192	483	9,9	11,6	275	610
2000	31,7	48,9	222	515	11,0	11,7	305	616
2001	36,1	50,3	252	529	12,4	12,0	344	631
2002	41,0	55,1	287	586	13,2	13,4	367	705
2003	53,6	68,0	375	716	17,3	16,6	431	874
2004	73,8	88,2	516	928	22,1	21,5	614	1131
2005	89,4	101,5	625	1068	25,2	25,1	700	1321
2006	109,6	125,6	766	1322	29,7	30,1	825	1584
2007	138,8	164,3	971	1729	35,9	39,4	997	2074
2008	169,5	206,1	1185	2169	42,4	47,2	1118	2484

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

¹ Por. też H. Nakonieczna-Kisiel, A. Skitek, *Niemcy jako partner handlowy Polski w latach 1990–2008*, „Firma i Rynek” 2009, nr 2.

II

Mimo tak wysokiej dynamiki obrotów, udział Niemiec w polskim handlu zagranicznym wykazywał wyraźny spadek. Udział tego kraju bardzo szybko rósł tylko do połowy ubiegłej dekady. Wynosił wówczas ponad 38% w polskim eksporcie i około 27% w imporcie. Stanowiło to ponad połowę wartości eksportu Polski do Unii Europejskiej oraz ponad 2/5 wartości importu z tego obszaru. Zmniejszanie się udziału rynku niemieckiego w polskim handlu zagranicznym od drugiej połowy lat 90. ubiegłego wieku było większe po stronie eksportu niż importu. W przypadku eksportu odsetek zachodniego sąsiada zmniejszył się bowiem do 25% w 2008 roku, czyli aż o ponad 13 punktów procentowych, natomiast w odniesieniu do importu spadł do około 23% (o prawie 4 pkt proc. – por. dane w tabeli 2). To nowe zjawisko w wymianie dwustronnej znalazło odzwierciedlenie w zmniejszaniu jej roli na tle wymiany z całą UE. Udział polskiego eksportu do Niemiec w 2008 roku wynosił bowiem już mniej niż 1/3 wartości naszego wywozu do Unii, natomiast importu pozostał na porównywalnym poziomie jak w połowie ubiegłej dekady. Z powyższego wynika zatem, że zapotrzebowanie polskiej gospodarki na niemieckie towary w całym okresie transformacji praktycznie nie ulega zmianie, mimo szybko rosnącego importu z Chin i Rosji. Jeżeli jednak uwzględni się dodatkowo fakt, że przyczyną wzrostu znaczenia Chin w imporcie Polski jest nie tyle import bezpośredni, ile pośredni, dokonywany przez pośredników, z których blisko połowa pochodzi z Niemiec i Holandii², i że udział Chin w polskim imporcie w 2008 roku wynosił ponad 8%, to można stwierdzić, że znaczenie zachodniego sąsiada w zaopatrzeniu polskiej gospodarki wykazuje nawet niewielką tendencję rosnącą. Wzrost znaczenia Rosji (do blisko 10%) należy wiązać ze wzrostem sprzedaży Polsce surowców, których ceny w obecnej dekadzie były wyjątkowo wysokie³.

² Por. W. Mroczek, *Handel zagraniczny w 2008 r. i na początku 2009 r.*, w: *Gospodarka i handel zagraniczny Polski w 2008 roku*, Raport roczny, IBR, KiK, Warszawa 2009, s. 30.

³ Por. J. Dudziński, *Kilka dalszych uwag na temat boomu surowcowego w latach 2003–2008*, „Firma i Rynek” 2009, nr 1.

Tabela 2. Udział Niemiec w polskim handlu zagranicznym w latach 1990–2008
(eksport/import ogółem = 100)

Lata	Eksport		Import	
	udział Niemiec (%)	udział UE (%)	udział Niemiec (%)	udział UE (%)
1990	25,1	44,3	21,1	43,9
1991	29,4	55,6	26,5	49,7
1992	31,4	57,9	23,9	53,1
1993	36,3	63,3	28,0	57,3
1994	35,7	62,7	27,4	57,4
1995	38,3	70,0	26,6	64,6
1996	34,4	66,3	24,7	63,9
1997	32,9	64,2	24,1	63,8
1998	36,3	68,3	25,8	65,9
1999	36,1	70,5	25,2	65,0
2000	34,9	70,0	23,9	61,2
2001	34,4	69,2	24,0	61,4
2002	32,7	68,7	24,9	61,7
2003	32,3	68,8	24,4	61,1
2004	30,1	79,1	24,4	68,2
2005	28,2	77,2	24,7	65,6
2006	27,2	77,4	23,9	63,2
2007	25,9	78,9	24,1	64,2
2008	25,0	77,5	22,8	61,4

Źródło: jak w tabeli 1.

Odwrotna tendencja miała miejsce w badanym okresie w eksporcie. Polskie towary coraz trudniej sprzedają się na rynku niemieckim, co może wynikać z dwóch przyczyn. Po pierwsze, z intensyfikacji handlu z innymi krajami Unii Europejskiej, zwłaszcza zaś z Francją (8,2% udziału w eksporcie ogółem w 2008 roku), Włochami (6,0%), Wielką Brytanią (5,7%) oraz Czechami (5,7%). Po drugie, z mniejszego obecnie znaczenia Niemiec jako partnera polityczno-gospodarczego Polski niż we wcześniejszych latach⁴.

Wymianę polsko-niemiecką charakteryzuje bardzo duża asymetria obrotów. W niemieckim handlu zagranicznym Polska zajmowała w 2008 roku dopiero

⁴ Por. E. Czarny, A. Kuźniar, K. Śledziewska, *Przepływy kapitałowe a dwustronny handel między Polską a Niemcami po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, w: *Polska–Niemcy po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Bilans i perspektywy*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2009, s. 236.

12 miejsce w imporcie i 10 w eksporcie⁵. Nasz udział wynosił więc odpowiednio zaledwie 3,1% i 3,7%. Jest to jednak wyraźna poprawa, gdyż na początku transformacji udziały te były zero-jedynkowe. Dla Niemiec Polska jest obecnie najważniejszym partnerem handlowym z regionu Europy Środkowo-Wschodniej.

Tak silne uzależnienie naszej gospodarki od koniunktury panującej na rynku naszego głównego partnera jest niebezpieczne. Wprawdzie od połowy 1995 roku, w którym udział tego kraju w polskim eksporcie był największy, odsetek zmniejszył się o ponad 13 punktów procentowych, to jednak zagrożenie nie minęło. W latach 1995–2008 znacznie wzrósł bowiem udział eksportu w polskim PKB (odpowiednio z około 18% do 40%). Wciąż więc „nawet grypa w Niemczech może spowodować gruźlicę w Polsce”⁶. Potwierdzają to – jak wcześniej sygnalizowano – zjawiska związane z wybuchem kryzysu finansowego w ostatnim kwartale 2008 roku. Jeszcze do września polski eksport na analizowany rynek wzrósł o 13%, w październiku zwiększył się już tylko o 4%, a w listopadzie spadł aż o 16,2%. Wówczas dekonunktura w gospodarce niemieckiej była jednak największa (tempo wzrostu PKB obniżyło się bowiem z 2,5% w 2007 roku do 1,3% w 2008)⁷. Gdyby nie drastyczne obniżenie wartości złotego w tym okresie, to problemy naszego zachodniego sąsiada byłyby dla polskiej gospodarki bardziej odczuwalne, zwłaszcza w przemyśle motoryzacyjnym. Wartość eksportu tej gałęzi gospodarki – głównie do Niemiec – spadła z 1,15 mld euro w październiku 2008 roku do niecałych 900 mln euro w grudniu. Licząc rok do roku, eksport zmniejszył się więc aż o 65%. Niektóre firmy straciły nawet ponad 70% wpływów dewizowych z eksportu⁸.

III

Mimo że dynamika importu z Niemiec w całym badanym okresie na ogół dwukrotnie przewyższała dynamikę polskiego eksportu do tego kraju, to jednak saldo wymiany kształtowało się na różnym poziomie i miało różny charakter (por. tabelę 3). Można wyodrębnić następujące okresy.

⁵ Por. zasoby internetowe (www.auswaertiges-amt.de).

⁶ Por. J. Strzelecki, *Czas na „auf wiedersehen”?* „Rynki Zagraniczne” z 4–18.05.2009, s. 24.

⁷ J. Kotyński, *Zewnętrzne kryzysowe uwarunkowania polityki gospodarczej i zmiany w handlu zagranicznym Polski*, w: *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2008–2009*, Raport roczny, IBR, KiK, Warszawa 2009, s. 9.

⁸ Por. J. Strzelecki, *op.cit.*, s. 24.

Tabela 3. Bilans wymiany polsko-niemieckiej w latach 1990–2008

Lata	Saldo (mld USD)	
	polskiego handlu zagranicznego	wymiany towarowej z Niemcami
1990	4,8	1,7
1991	-0,6	0,3
1992	-2,7	0,3
1993	-4,7	-0,2
1994	-4,4	0,2
1995	-6,2	1,1
1996	-12,7	-0,8
1997	-16,6	-1,7
1998	-18,8	-2,2
1999	-18,5	-1,7
2000	-17,3	-0,7
2001	-14,2	0,4
2002	-14,1	-0,2
2003	-14,4	0,7
2004	-14,4	0,6
2005	-12,1	0,1
2006	-16,1	-0,4
2007	-25,5	-3,5
2008	-36,6	-4,8

Źródło: jak w tabeli 1.

W latach 1990–1995 notowano na ogół dodatnie saldo w wymianie polsko-niemieckiej (wyjątkiem był 1993 rok, w którym wystąpił deficyt w wysokości 0,2 mld USD). Osiągane przez pięć lat nadwyżki wynosiły z kolei od 0,2–0,3 mld USD do 1,1–1,7 mld USD. Była to sytuacja korzystna dla Polski, gdyż dzięki tym nadwyżkom redukowano deficyt w polskim handlu zagranicznym, który pojawił się już w 1991 roku. Źródeł tych nadwyżek należy szukać między innymi w transformacji polskiego systemu gospodarczego, w tym zwłaszcza dopuszczeniu podmiotów prywatnych do realizacji transakcji z zagranicą, wprowadzeniu wymiennalności złotego, liberalizacji handlu zagranicznego i jego reorientacji na Zachód, poprawie dostępu do rynków Unii Europejskiej w wyniku zawartego Układu Europejskiego oraz stosunkowo wysokiej chłonności rynku niemieckiego na polskie towary⁹.

⁹ Por. *Internacjonalizacja i globalizacja gospodarki polskiej*, red. J. Rymarczyk, T. Szelaąg, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2001, s. 225.

W kolejnym okresie, czyli latach 1996–2000, występowało ujemne saldo handlowe w wymianie z Niemcami. Jego wysokość wynosiła od 0,7 mld USD do 2,2 mld USD. Deficyt ten zwiększał więc deficyt handlowy Polski ogółem, który w tym okresie wyraźnie pogłębił swoją wysokość i strukturalny charakter. Tę niekorzystną sytuację w wymianie Polski z Niemcami w drugiej połowie lat 90. XX wieku należy wiązać głównie z intensyfikacją napływu kapitału zagranicznego w formie inwestycji bezpośrednich po podpisaniu w 1994 roku z wierzycielami publicznymi i prywatnymi porozumienia o 50% redukcji i 50% restrukturyzacji naszego zadłużenia zagranicznego oraz po przystąpieniu Polski w 1995 roku do WTO i w 1996 roku do OECD. Porozumienia te zmniejszały bowiem wydatnie ryzyko inwestowania w naszej gospodarce, co przyciągało kapitał zagraniczny. Zaangażowanie kapitałowe w przemysł i handel wymuszało import technologiczny i zaopatrzeniowy rzędu 40% wartości zrealizowanych inwestycji bezpośrednich w Polsce¹⁰. Import ten w większości pochodził z Niemiec jako największego inwestora bezpośredniego w tym okresie. Innymi przyczynami wzrostu naszego deficytu w wymianie z zachodnim sąsiadem była ekspansja eksportowa firm niemieckich, którzy po recesji z lat 1990–1991 gorączkowo poszukiwali nowych możliwości zbytu towarów poza własnym rynkiem. Nie bez znaczenia była również aprecjacja złotego oraz obniżenie cel i podatku importowego w Polsce. Pogorszenie bilansu w wymianie z Niemcami skutkowało negatywnym wpływem na ogólny bilans handlowy Polski, którego ujemne saldo w tym okresie było już dwucyfrowe.

W kolejnych pięciu latach (2001–2005) ponownie notowano nadwyżki w wymianie Polski z Niemcami. Wyjątkiem był znowu jeden rok (2002), w którym pojawił się deficyt w wysokości 0,2 mld USD. Wynikał on ze spadku popytu wewnętrznego w gospodarce niemieckiej. Poziom kursu złotego w ciągu tego roku był korzystny dla polskich eksporterów, a mimo to nie potrafili zwiększyć wywozu na ten rynek. Zjawisko to potwierdza zatem hipotezę, że polski eksport do Niemiec jest w głównej mierze uzależniony od niemieckiego popytu wewnętrznego, natomiast kurs walutowy odgrywa drugorzędną rolę¹¹. Wysokość osiągniętych nadwyżek w handlu z Niemcami była w tym okresie coraz mniejsza i kształtowała się w prze-

¹⁰ Por. *Niemcy jako strategiczny partner gospodarczy Polski*, red. W. Małachowski, Wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2002, s. 443.

¹¹ Por. T. Kalinowski, J. Olszyński, *W cieniu sąsiada*, „Nowe Życie Gospodarcze” 2003, nr 18, s. 6.

dziale 0,7–0,1 mld USD. Efekt ten został osiągnięty mimo utrzymywania się nie-sprzyjającej koniunktury na rynku niemieckim. Należy to wiązać z decyzjami zarządów wielu niemieckich firm, aby w takich warunkach poszukiwać jak najtańszych źródeł dostaw, w tym również z Polski¹². Nie bez znaczenia była również akcesja Polski do Unii Europejskiej. Zniesienie wszystkich barier handlowych na wspólnym rynku skutkowało zmianą struktury cen w Polsce. Jesteśmy stosunkowo małym krajem, więc ceny wewnętrzne dostosowują się do cen unijnych. Na polskim rynku nastąpił więc między innymi wzrost cen artykułów rolnych (skutek wspólnej polityki rolnej), a spadek cen produktów przetworzonych (po usunięciu barier handlowych w ramach unii celnej)¹³.

Ostatnie lata, 2006–2008, charakteryzowały się ponownym pojawieniem się deficytu, który pogłębiał się coraz bardziej, osiągając w 2008 roku niespotykany dotychczas poziom –4,8 mld USD, co stanowiło około 13% globalnego deficytu handlowego kraju. Przyczyniły się do tego ograniczenia eksportu małych i średnich przedsiębiorstw (MSP), dość licznie eksportujących do Niemiec jako najbliższego rynku zbytu, ze względu na trwającą aż do końca lipca 2008 roku silną aprecjację złotego¹⁴. Nie bez znaczenia była również strategia niemieckich korporacji działających w Polsce. Wzrost kosztów siły roboczej w Polsce spowodował przenoszenie pośrednich etapów produkcji do innych krajów. W efekcie część eksportu dóbr pośrednich, która dotychczas trafiała z Polski do Niemiec (głównie części do środków transportu oraz przetworzonych towarów zaopatrzeniowych), w następstwie delokalizacji produkcji była dostarczana do innych krajów, przede wszystkim do nowych członków UE¹⁵. Na osłabienie dynamiki eksportu do Niemiec towarów rolnych oraz pozostałych nieprzetworzonych nie miały wpływu zmiany cen transakcyjnych, wywołane spadkiem notowań na światowych rynkach surowcowych¹⁶. Dużą rolę odegrała również recesja w gospodarce niemieckiej wywołana wybuchem w czwartym kwartale 2008 roku kryzysu finansowego.

¹² *Ibidem*, s. 7.

¹³ Por. E. Czarny, A. Kuźnar, K. Śledziewska, *op.cit.*, s. 236.

¹⁴ Por. *Polska 2008. Raport o stanie handlu zagranicznego*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2008, s. 32.

¹⁵ Por. W. Mroczek, *Handel zagraniczny w 2007 roku – wyniki i tendencje*, w: *Gospodarka i handel zagraniczny Polski w 2007 roku*, Raport roczny, IBR, KiK, Warszawa 2008, s. 32.

¹⁶ Por. J. Dudziński: *op.cit.*, s. 96 i n.

IV

Zjawisko asymetrii dotyczy nie tylko obrotów handlowych, ale również potencjału ekonomicznego obu państw, a zwłaszcza wielkości wytwarzanego produktu krajowego, roli w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, poziomu technologicznego, jakości organizacji i zarządzania oraz konkurencyjności i innowacyjności gospodarek. Mimo że lata transformacji przyniosły Polsce wiele pozytywnych zjawisk wskazujących na zmniejszanie się wzajemnych dysproporcji, to różnice w wymienionych dziedzinach nadal pozostają ogromne¹⁷. Świadczy o tym dobitnie struktura towarowa wymiany z Niemcami.

Na początku transformacji systemowej bardzo się różniły zasoby czynników produkcji obu analizowanych państw. Polska miała relatywnie dużo zasobów taniej siły roboczej, ziemi i niektórych surowców, brakowało jej natomiast kapitału. Ponadto gospodarka była przestarzała technologicznie, ale już silnie ukierunkowana na wymianę z krajami wysoko rozwiniętymi, szczególnie zaś z Unią Europejską. W latach 1990–1992 w polskim handlu zagranicznym gwałtownie pogorszyła się więc struktura eksportu. Nastąpił bowiem wyraźny spadek udziału wyrobów o wyższym stopniu przetworzenia (z około 26% do 19%), w tym przede wszystkim przemysłu elektromaszynowego, a wzrost odsetka przypadającego na artykuły surowcowe (z 23% do 27%), w tym głównie na wyroby przemysłu metalurgicznego, mineralnego i drzewno-papierniczego oraz artykuły o stosunkowo wysokiej pracochłonności (wyroby przemysłu lekkiego)¹⁸.

Przekształcenia w strukturze towarowej polskiego eksportu znalazły odzwierciedlenie w strukturze wywozu do Niemiec. W roku 1992 dominowały w niej głównie surowce (metale, węgiel, koks, brykiety), nisko przetworzone wyroby przemysłowe (odzież, produkty metalowe i mineralne, wyroby z drewna, meble oraz warzywa i owoce)¹⁹. Przedmiotem importu z Niemiec były z kolei produkty kapitałochłonne. Udział wyrobów przemysłu przetwórczego w przywozie Polski stanowił w latach 1990–1992 ponad 50%, z czego na import z Niemiec przypadało około 20%. Nasz zachodni sąsiad był zatem ich znaczącym dostawcą, głównie towarów sklasyfikowanych według surowca oraz maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego. Była to

¹⁷ Por. *Niemcy jako strategiczny partner...*, s. 437.

¹⁸ Por. *Handel zagraniczny. Wybrane problemy*, red. J. Dudziński, Wydawnictwo Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu w Szczecinie, Szczecin 2006, s. 215, 217, tab. A 11, s. 236.

¹⁹ Por. E. Czarny, A. Kuźnar, K. Śledziwska, *op.cit.*, s. 232.

zatem klasyczna struktura wymiany towarowej między krajami, w których występują znaczne różnice w zasobach czynników produkcji. Konsekwencją komplementarności struktur gospodarczych Polski i Niemiec była z kolei dominacja we wzajemnej wymianie handlu międzygałęziowego (towarów pochodzących z różnych gałęzi gospodarki).

Od 1993 roku nastąpiło odwrócenie tej niekorzystnej tendencji w polskim handlu zagranicznym, w tym zwłaszcza w eksporcie. O ile jednak w odniesieniu do całości polskiego eksportu zmiany te były wysoce pozytywne, gdyż jego struktura zaczęła się upodabniać w coraz większym stopniu do krajów o wyższym poziomie rozwoju, o tyle w przypadku eksportu do Niemiec nie zanotowano tak spektakularnych zmian (por. dane tab. 4). W latach 1995–2007 udział wyrobów przetworzonych w globalnym eksporcie Polski wzrósł bowiem z około 69% do 76%, natomiast udział zachodniego sąsiada w tym eksporcie zmalał odpowiednio z 31,4% do 20,4%. W przypadku eksportu Polski spowodowane zostało to głównie wzrostem odsetka towarów najbardziej przetworzonych, czyli maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego, natomiast eksportu do Niemiec przede wszystkim spadkiem udziału różnych wyrobów przemysłowych (do których zalicza się głównie meble, artykuły odzieżowe i obuwiu) oraz towarów sklasyfikowanych według surowca (czyli wyrobów pochodzących z przemysłu metalurgicznego, mineralnego, drzewno-papierniczego oraz lekkiego).

Maszyny i urządzenia stały się w latach 1995–2007 najważniejszą grupą towarową w polskim eksporcie wyrobów przetworzonych. Ich udział niemal się podwoił, gdyż wzrósł z 21% do ponad 39%, podczas gdy odsetek Niemiec w tym wywozie zwiększył się zaledwie o niecałe 2 punkty procentowe (z 7,8% do 9,7%). Wynikało to, jak wcześniej podkreślono, ze strategii działalności korporacji międzynarodowych, które produkując w Polsce dużo małych i względnie tanich modeli samochodów oraz autobusów, zwiększały ich sprzedaż głównie do Krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w których odbiorcy są mniej wymagający niż na rynku unijnym, w tym szczególnie niemieckim. Nie bez wpływu były również skutki osłabienia aktywności ekonomicznej na tym rynku w latach 2007–2008, ograniczające popyt wewnętrzny (głównie konsumpcyjny)²⁰.

²⁰ Por. W. Mroczek, *Handel zagraniczny Polski po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, „Wspólnoty Europejskie” 2009, nr 2, s. 9.

Tabela 4. Struktura towarowa eksportu Polski w latach 1995–2007

Wyszczególnienie	1995	1997	1998	2000	2004	2007
	Eksport ogółem = 100					
Żywność i zwierzęta żywe	9,2	11,8	10,1	7,5	7,7	8,7
Surowce niejadalne z wyjątkiem paliw	4,5	3,2	2,9	2,8	2,6	2,2
Paliwa mineralne, smary, materiały pochodne i oleje	8,2	6,7	5,5	5,1	5,4	5,4
Chemikalia i produkty pokrewne	7,7	7,9	6,7	6,8	6,4	6,8
Towary przemysłowe sklasyfikowane według surowca	27,5	26,5	25,2	24,8	23,4	22,5
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy	21,1	21,7	28,4	34,2	38,8	39,1
Różne wyroby przemysłowe	20,9	21,7	20,8	18,3	15,1	14,5
Eksport do Niemiec (ogółem eksport = 100)						
Żywność i zwierzęta żywe	2,2	2,1	1,9	1,6	1,9	2,1
Surowce niejadalne z wyjątkiem paliw	1,7	1,4	1,3	1,3	1,1	0,9
Paliwa mineralne, smary, materiały pochodne i oleje	1,2	1,3	1,5	1,4	1,6	0,8
Chemikalia i produkty pokrewne	1,6	1,0	1,1	1,3	1,1	1,4
Towary przemysłowe sklasyfikowane według surowca	11,8	9,6	9,9	9,0	7,5	6,6
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy	7,8	6,1	10,1	11,8	10,9	9,7
Różne wyroby przemysłowe	11,8	11,1	10,4	8,3	5,7	4,1

Źródło: jak w tabeli 1.

Niewielkiemu wzrostowi udziału maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego w polskim eksporcie wyrobów przetworzonych do Niemiec towarzyszył zdecydowanie większy – jak wcześniej sygnalizowano – spadek odsetka przypadającego na różne wyroby przemysłowe oraz towary sklasyfikowane według surowca, do których zalicza się głównie meble, artykuły odzieżowe i obuwie. Wymienione grupy stanowiły w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku po około 12% w eksporcie Polski do Niemiec i były dominujące, podczas gdy w eksporcie ogółem odpowiednio 27% i 20%. Rynek naszego zachodniego sąsiada był zatem ich bardzo ważnym odbiorcą. Zmiany w strukturze popytu światowego notowane po wybuchu kryzysu surowcowo-energetycznego, a wyrażające się w zmniejszającym się zapotrzebowaniu na wyroby o dużej zawartości surowców, materiałów i pracy

spowodowały jednak, że w końcu 2008 roku ich udział w eksporcie Polski zmniejszył się do 22,5% w przypadku towarów przemysłowych sklasyfikowanych według surowca i 14,5% w odniesieniu do różnych wyrobów przemysłowych. Ponieważ ich sprzedaż na wymagającym rynku niemieckim była jeszcze trudniejsza, udział różnych wyrobów przemysłowych w naszym eksporcie do Niemiec zmniejszył się aż o 3/4 (do 4,1%), a towarów sklasyfikowanych według surowca o blisko połowę (do 6,6%). Było to następstwem silnej ekspansji eksportowej i rosnącej konkurencji ze strony producentów z Azji, a nawet Niemiec. Ci ostatni importują bowiem z Polski na przykład meble, artykuły odzieżowe i obuwie, i sprzedają nie pod własną marką, lecz pod niemieckimi markami producentów lub handlowców²¹.

Do pozytywnych przekształceń w eksporcie Polski do Niemiec (podobnie jak w całym wywozie kraju) należy zaliczyć spadek od połowy lat 90. ubiegłego wieku udziału surowców, paliw i chemikaliów. Również żywność i zwierzęta żywe wykazywały w eksporcie ogółem wyraźny spadek, jednak w wywozie do Niemiec ich udział utrzymywał się na zbliżonym, około 2-procentowym poziomie. Zjawisko to należy łączyć nie tylko z postępującą liberalizacją w handlu artykułami rolnospożywczymi w ramach strefy wolnego handlu, a następnie akcesją Polski do UE, lecz także z naturalnym zainteresowaniem Niemców naszymi wyrobami, słynącymi z dobrej jakości oraz tradycyjnego smaku²².

Również w strukturze towarowej importu od 1995 roku zaszły pewne zmiany, ale nie tak znaczne jak w eksporcie. Przede wszystkim utrzymana została tendencja do wzrostu przywozu do Polski wyrobów przetworzonych (aż o 13,6 pkt proc.). W imporcie z Niemiec ich udział zmniejszył się jednak (o 2,4 pkt proc. – por. dane w tabeli 5). Przyczyniły się do tego głównie towary sklasyfikowane według surowca oraz różne wyroby przemysłowe, ponieważ odsetek importu maszyn i urządzeń oraz sprzętu transportowego ustabilizował się na poziomie około 9–10%, podczas gdy wyżej wymienionych grup był o 1–2 punkty procentowe mniejszy.

²¹ Por. R. Chustecki, *Polsko-niemiecka współpraca w wybranych branżach polskiej gospodarki*, „BOSS Gospodarka” 2001, nr 40, s. 14.

²² Por. K. Orłowski, *Kontrolowana współzależność*, „Businessman Magazine” 2005, nr 11, s. 18.

Tabela 5. Struktura towarowa importu Polski w latach 1995–2007

Wyszczególnienie	1995	1997	1998	2000	2004	2007
	Import (ogółem = 100)					
Żywność i zwierzęta żywe	8,0	6,8	6,4	5,2	4,8	5,3
Surowce niejadalne z wyjątkiem paliw	5,4	4,2	3,5	3,4	3,4	3,0
Paliwa mineralne, smary, materiały pochodne i oleje	9,1	8,7	6,4	10,8	9,1	9,9
Chemikalia i produkty pokrewne	15,0	13,8	13,7	14,1	14,2	13,0
Towary przemysłowe sklasyfikowane wg surowca	21,6	19,6	20,8	20,0	20,8	21,2
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy	29,9	36,0	38,3	37,0	38,7	35,6
Różne wyroby przemysłowe	9,3	9,4	9,5	8,6	8,2	8,6
	Import z Niemiec (ogółem import = 100)					
Żywność i zwierzęta żywe	1,1	0,9	1,0	0,8	0,7	1,0
Surowce niejadalne z wyjątkiem paliw	0,6	0,5	0,4	0,4	0,4	0,4
Paliwa mineralne, smary, materiały pochodne i oleje	0,3	0,4	0,4	0,6	0,4	1,0
Chemikalia i produkty pokrewne	4,2	3,8	3,8	4,0	4,1	3,7
Towary przemysłowe sklasyfikowane wg surowca	8,1	6,4	6,8	6,0	6,3	6,4
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy	9,2	9,6	10,9	9,8	10,4	9,5
Różne wyroby przemysłowe	2,6	2,2	2,1	2,0	1,8	1,6

Źródło: jak w tabeli 1.

Zmianę znaczenia Niemiec w polskim imporcie tych dwóch grup towarowych spowodowały ich korporacje ponadnarodowe zlokalizowane w Polsce, które dokonały reorganizacji swoich europejskich sieci produkcji, przenosząc je do innych nowych krajów członkowskich o tańszych kosztach wytwarzania. Spowodowało to osłabienie dynamiki procesów kooperacyjnych w zakresie zapotrzebowania między filiami w Polsce a przedsiębiorstwami macierzystymi w Niemczech²³.

²³ Por. W. Mroczek, *Handel zagraniczny Polski po przystąpieniu do Unii Europejskiej...*, s. 3.

Towarami, których rola w imporcie z Niemiec spadła (podobnie zresztą jak w całym polskim przywozie), były surowce i chemikalia. Nieznaczny wzrost zanotowały paliwa, a stabilny – żywność i artykuły rolne. Tych ostatnich odsetek w polskim przywozie wykazywał jednak spadek.

Reasumując, w strukturze polsko-niemieckiej wymiany towarowej nastąpiły istotne zmiany. Były one jednak mniej korzystne niż w całym polskim handlu zagranicznym. Zarówno bowiem w eksporcie, jak i imporcie Polski dominowały wyroby przemysłu przetwórczego, których udział rósł (szybciej w wywozie, wolniej w przywozie), natomiast obroty tymi towarami z Niemcami wykazywały spadek (większy po stronie polskiego eksportu, mniejszy – polskiego importu). Wśród wyrobów przemysłu przetwórczego dominowały maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy, jednak ich udział w polskim eksporcie był wyraźnie coraz większy, podczas gdy w eksporcie do Niemiec nie wykazywał zmian. Jeżeli chodzi o artykuły nieprzetworzone, to zmiany miały na ogół pozytywny charakter zarówno w odniesieniu do obrotów Polski, jak i z Niemcami (w obu przypadkach ich znaczenie było bowiem coraz mniejsze). Jedynym wyjątkiem była żywność i artykuły rolne, których odsetek w polskim eksporcie i imporcie malał, natomiast w obrotach z zachodnim sąsiadem pozostawał bez zmian.

V

Z powyższej analizy wynika, że od połowy ubiegłej dekady struktura polskiego eksportu do Niemiec coraz bardziej upodabniała się do struktury importu z tego kraju. Wzajemna wymiana towarów pochodzących z tych samych gałęzi gospodarki wskazuje zatem na rozwój handlu wewnątrzgałęziowego. Należy to wiązać ze zmniejszeniem różnic w zasobach oraz cenach czynników produkcji między Polską a Niemcami. W zwiększaniu zasobów finansowych szczególne znaczenie miał Układ Europejski, który zachęcał inwestorów do napływu kapitału, głównie w formie inwestycji bezpośrednich, wśród których – jak wcześniej podkreślano – wysoką pozycję zajmują w Polsce inwestorzy z Niemiec. W nabywanych lub nowo budowanych przedsiębiorstwach unowocześniano technikę i organizację produkcji, co zmniejszało lukę technologiczną i prowadziło do unowocześnienia polskiej gospodarki. Po akcesji do UE wzrosła również emigracja z Polski, co przyczyniło się nie tylko do zmniejszenia zasobów siły roboczej w Polsce, ale i zwiększenia jej ceny, zwłaszcza o najwyższych kwalifikacjach.

Tabela 6. Dziesięć głównych pozycji w wymianie Polski z Niemcami w 1995 roku (%)

Wyszczególnienie	Eksport
1. Artykuły odzieżowe i dodatki	16,2
2. Meble i ich części	9,9
3. Produkty metalowe	7,3
4. Inny sprzęt transportowy	6,1
5. Żelazo i stal	5,8
6. Metale nieżelazne	5,1
7. Aparatura, maszyny i urządzenia elektryczne	4,7
8. Pojazdy drogowe (włącznie z poduszkowcami)	4,4
9. Produkty z minerałów niemetalicznych	3,9
10. Produkty z drewna i korka (bez mebli)	3,9
	Import
1. Przędza włókiennicza, tkaniny, artykuły przemysłowe	14,2
2. Ogólny sprzęt przemysłowy i części maszyn	8,5
3. Sprzęt specjalistyczny dla poszczególnych gałęzi przemysłu	7,4
4. Aparatura, maszyny i urządzenia elektryczne	6,6
5. Pojazdy drogowe (włącznie z poduszkowcami)	5,9
6. Wyroby różne	5,2
7. Tworzywa sztuczne przetworzone	4,8
8. Produkty metalowe	4,3
9. Papier, tektura i wyroby	3,8
10. Żelazo i stal	3,3

Źródło: E. Czarny, A. Kuźnar, K. Śledziwska, *op.cit.*, s. 235.

Początki rozwoju handlu wewnątrzgałęziowego były już widoczne w 1995 roku. Z dziesięciu głównych pozycji w polskim handlu z Niemcami cztery były bowiem przedmiotem zarówno eksportu, jak i importu (dotyczyło to produktów metalowych, żelaza i stali, aparatury, maszyn i urządzeń elektrycznych oraz pojazdów drogowych – por. tabelę 6). Ponieważ dwie ostatnie pozycje są zaliczane do produktów najbardziej przetworzonych (zaawansowanych pod względem technologicznym), budziło to nadzieję na dalszą intensyfikację dwustronnego handlu wewnątrzgałęziowego, gdyż w takich branżach rozwija się on najszybciej.

Z danych w tabeli 7 wynika, że w 2006 roku wśród dziesięciu najważniejszych pozycji już sześć było przedmiotem zarówno eksportu Polski do Niemiec, jak i importu z tego kraju. Do czterech wcześniej wymienionych dołączyły jeszcze transakcje specjalne oraz metale nieżelazne, które zaliczane są do produktów o niskim stopniu przetwarzania. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że w wymianie

dwustronnej najbardziej wzrósł udział właśnie wyrobów zaawansowanych technologicznie (od 1995 roku eksport pojazdów drogowych zwiększył się o 4,9 pkt proc., aparatury, maszyn i urządzeń elektrycznych o 2,7 pkt proc., natomiast import tych grup odpowiednio o 4,9 i o 0,1 pkt proc.). Z kolei odsetek wyrobów o niskim stopniu przetworzenia wykazywał wyraźny spadek w eksporcie (w 2006 roku o 2,4 pkt proc. w produktach metalowych oraz 1,7 pkt proc. – żelazie i stali), a wzrost w imporcie (odpowiednio o 1,2 i 1,3 pkt proc.).

Tabela 7. Dziesięć głównych pozycji w wymianie Polski z Niemcami w 2006 roku (%)

Wyszczególnienie	Ekspert
1. Pojazdy drogowy (włącznie z poduszkowcami)	9,3
2. Meble i ich części	8,7
3. Transakcje specjalne niesklasyfikowane według rodzaju	7,6
4. Aparatura, maszyny i urządzenia elektryczne	7,3
5. Maszyny i urządzenia energetyczne	6,3
6. Metale nieżelazne	5,9
7. Produkty metalowe	4,9
8. Żelazo i stal	4,1
9. Węgiel, koks i brykiety	3,4
10. Wyroby różne, gdzie indziej niewymienione	2,9
	Import
1. Pojazdy drogowy (włącznie z poduszkowcami)	10,8
2. Aparatura, maszyny i urządzenia elektryczne	6,7
3. Ogólny sprzęt przemysłowy i części maszyn	5,9
4. Transakcje specjalne niesklasyfikowane według rodzaju	5,8
5. Produkty metalowe	5,5
6. Tworzywa sztuczne przetworzone	5,4
7. Sprzęt specjalistyczny dla poszczególnych gałęzi przemysłu	5,3
8. Sprzęt i urządzenia telekomunikacyjne	5,2
9. Żelazo i stal	4,6
10. Metale nieżelazne	3,7

Źródło: jak w tabeli 5, s. 242.

O zaawansowaniu polskiego handlu wewnątrzgałęziowego z Niemcami świadczy prezentacja tej wymiany na tle innych wysoko rozwiniętych państw UE. Wprawdzie w latach 2000–2007 wzrósł udział handlu wewnątrzgałęziowego Polski ze wszystkimi państwami członkowskimi UE-15 z wyjątkiem Szwecji, jednak największy z Niemcami (por. tabelę 8). Jego odsetek zwiększył się bowiem z 25%

w 2000 roku do 35,1% w 2007 roku. Innymi słowy, oznacza to, że przed akcesją udział handlu międzygałęziowego stanowił aż 3/4 polsko-niemieckiej wymiany handlowej, natomiast po trzech latach członkostwa zmniejszył się do mniej niż 2/3. Świadczy to zarówno o pozytywnym wpływie dostosowania polskich towarów do norm i standardów unijnych w jednolitym rynku, jak i o zmniejszeniu dystansu technologicznego dzielącego Polskę od wyżej rozwiniętych państw Piętnastki, w tym zwłaszcza od największego partnera handlowego – Niemiec²⁴.

Tabela 8. Udział handlu wewnątrzgałęziowego w wymianie Polski z Niemcami na tle krajów UE-15 (%)

Kraj	2000	2005	2006	2007	Zmiana 2007 : 2002
Austria	12,1	12,2	13,5	19,2	7,1
Belgia	14,0	15,1	18,3	17,7	3,7
Dania	17,5	18,2	21,7	22,6	5,1
Finlandia	6,5	12,2	10,5	9,2	2,7
Francja	19,5	22,0	24,2	26,2	6,7
Grecja	1,3	5,3	7,2	8,6	7,3
Hiszpania	15,7	18,5	24,2	19,3	3,6
Holandia	14,7	13,5	17,7	19,9	5,3
Irlandia	2,4	3,8	2,8	6,8	4,4
Luksemburg	3,3	6,3	4,5	5,2	1,9
Niemcy	25,0	30,1	31,9	35,1	10,1
Portugalia	2,4	6,1	7,0	9,5	7,1
Szwecja	20,1	18,9	18,0	18,0	-2,2
Wielka Brytania	14,9	14,6	25,7	20,8	5,9
Włochy	20,0	21,7	25,3	24,6	4,6

Źródło: E. Czarny, K. Śledziewska, *Polska w handlu światowym*, PWE, Warszawa 2009, s. 231.

O strumieniach wymiany wewnątrzgałęziowej lepiej świadczy jej podział na poziomą i pionową. Ta pierwsza polega na wymianie odmian produktów o podobnej jakości, natomiast druga na wymianie odmian dóbr finalnych o różnej jakości albo dóbr finalnych i półproduktów pochodzących z tej samej branży (półprodukty traktują się w tym kontekście jako dobra finalne o niskiej jakości)²⁵.

²⁴ Por. E. Czarny, K. Śledziewska, *Polska w handlu światowym*, PWE, Warszawa 2009, s. 231–232.

²⁵ *Ibidem*, s. 215.

Z danych tabeli 9 wynika, że z punktu widzenia Polski zmiany strukturalne handlu wewnątrzgałęziowego z Niemcami były korzystne. Przede wszystkim dynamicznie rosła wymiana pozioma. W roku 2008 udział produktów o podobnej jakości był bowiem 8,0%, podczas gdy w 2000 roku wynosił 4,2%. Jej przyrost o prawie 4 punkty procentowe był ponadto największy wśród wszystkich piętnastu partnerów handlowych Polski.

Tabela 9. Udział poziomego i pionowego handlu wewnątrzgałęziowego w wymianie Polski z Niemcami na tle krajów UE-15

Kraj	Poziomy handel wewnątrzgałęziowy		Pionowy handel wewnątrzgałęziowy			
			niska jakość		wysoka jakość	
	2000	2007	2000	2007	2000	2007
Austria	1,6	4,2	8,3	10,6	2,1	4,4
Belgia	1,4	3,3	6,2	10,0	6,4	4,4
Dania	4,6	5,5	7,7	9,8	5,2	7,3
Finlandia	1,0	1,2	4,6	2,3	0,9	5,7
Francja	3,6	5,9	9,3	14,6	6,6	5,8
Grecja	0,1	1,4	0,6	3,8	0,6	3,4
Hiszpania	5,8	2,1	6,9	10,2	3,0	7,0
Holandia	1,9	5,6	8,2	9,4	4,6	4,9
Irlandia	0,6	0,6	1,0	3,3	0,8	3,0
Luksemburg	0,7	2,6	2,1	1,7	0,5	0,9
Niemcy	4,2	8,0	17,2	17,3	3,6	9,8
Portugalia	0,2	0,6	1,4	5,9	0,9	3,1
Szwecja	5,6	4,2	9,3	9,1	5,2	4,6
Wielka Brytania	5,0	3,3	6,3	12,8	3,6	4,7
Włochy	6,2	7,4	10,1	9,7	3,6	7,4

Źródło: jak w tabeli 8.

W pionowej wymianie wewnątrzgałęziowej również zanotowano korzystne zmiany struktury. Nie zmienił się bowiem udział wymiany, w której Polska dostarczała do Niemiec towary o niskiej jakości. Ich przyrost w latach 2000–2007 wynosił tylko 0,1 punktu procentowego. Wzrósł natomiast udział polskiego eksportu na rynek tego kraju towarów o wysokiej jakości (o ponad 6 pkt proc.). Co więcej, był to największy przyrost udziału tego typu handlu w badanej grupie partnerów z UE-15.

Powstaje wobec tego pytanie, czy wymiana Polski z Niemcami świadczy o upodabnianiu się struktur gospodarczych obu krajów i zmniejszeniu dystansu technologicznego między nimi. W tym celu analiza handlu wewnątrzgałęziowego musi

być bardziej szczegółowa i odnosić się do poszczególnych sekcji (branż przemysłu). Z danych tabeli 10 wynika, że w żadnej sekcji handel wewnątrzgałęziowy Polski z Niemcami nie był większy od międzygałęziowego. Największy jego udział zanotowała branża 17 (pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające). W roku 2007 odsetek handlu wewnątrzgałęziowego w tej sekcji wynosił 48,8%, ale i tak był o 2,9 punktu procentowego niższy w porównaniu z poprzednim rokiem²⁶. Dominującą część dwukierunkowego handlu sekcji 17 stanowiły produkty o niskiej jakości (35,6%), natomiast handel poziomy produktami o tej samej jakości oraz pionowy o wysokiej jakości mieścił się w granicach około 7%. W stosunku do poprzedniego roku w obu przypadkach zanotowano wyraźne pogorszenie pozycji, co również świadczy, że Polska nie jest w stanie w szybszym tempie rozwijać wymiany wewnątrzgałęziowej produktami tego przemysłu.

Kolejną sekcją o podobnym poziomie rozwoju handlu wewnątrzgałęziowego z Niemcami jak sekcja 17 są tworzywa sztuczne i wyroby z nich (sekcja 7). W tym przypadku dominującą częścią dwukierunkowej wymiany był handel pionowy wyrobami o niskiej jakości (20,2%) oraz poziomy o porównywalnej jakości (18%).

Udział sekcji 4 (gotowych artykułów spożywczych) w dwukierunkowej wymianie Polski z Niemcami również wynosił około 39%. Branża ta ma dobre perspektywy rozwoju, gdyż – jak wcześniej sygnalizowano – polskie produkty rolne i artykuły spożywcze cieszą się na rynku niemieckim dużym uznaniem. Na podkreślenie zasługuje również spadek wymiany wewnątrzgałęziowej produktów o niskiej jakości (do 9,6% w 2007 roku z 11,5% w roku poprzednim), a wzrost handlu poziomego do 12,8% z 10,4% w 2006 roku oraz pionowego wysokiej jakości (odpowiednio do 16,8% z 10,3%).

Lider polskiego eksportu do Niemiec, czyli przemysł maszynowy (sekcja 16) także zwiększył udział w wymianie wewnątrzgałęziowej do 35,6% w 2007 roku z 31,8% w 2006 roku. Dominowała w niej jednak najmniej zaawansowana forma wymiany pionowej. Towary o niskiej jakości stanowiły bowiem 1/5, podczas gdy dwukierunkowy handel towarami o porównywalnej jakości zaledwie 5,4%, a o wysokiej jakości 10,3%. Oznacza to, że Polska wchodzi na rynek niemiecki w ramach wymiany wewnątrzgałęziowej raczej z dobrami średniej klasy lub różnego rodzaju komponentami dla tego rodzaju przemysłu.

²⁶ *Ibidem*, s. 234–236.

Tabela 10. Rodzaje handlu wewnątrzgałęziowego w wymianie Polski z Niemcami według poszczególnych sekcji CN w 2007 roku (%)

Lp.	Sekcje	Handel wewnątrzgałęziowy			
		ogółem	poziomy	pionowy wysoka jakość	pionowy niska jakość
1.	Zwierzęta żywe, produkty pochodzenia zwierzęcego	19,4	4,0	4,8	10,6
2.	Produkty pochodzenia roślinnego	25,4	8,1	11,2	6,1
3.	Tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego lub roślinnego	8,3	0,5	5,3	2,4
4.	Gotowe artykuły spożywcze	39,1	12,8	16,8	9,6
5.	Produkty mineralne	5,9	2,9	0,4	2,6
6.	Produkty przemysłu chemicznego i pokrewnych	24,3	6,0	8,3	10,0
7.	Tworzywa sztuczne i wyroby z nich; kauczuk	48,2	18,0	10,1	20,2
8.	Skóry surowe i wyprawione	33,5	1,8	14,1	17,5
9.	Drzewo i wyroby z drewna	28,5	5,4	14,6	8,6
10.	Ścier drzewny, papier i tektura	29,3	7,5	8,7	13,1
11.	Materiały i wyroby włókiennicze	31,9	5,9	23,0	3,1
12.	Obuwie, nakrycia głowy, parasole	31,2	5,1	23,9	2,2
13.	Wyroby z kamieni, gipsu, cementu...	32,8	7,1	11,1	14,5
14.	Perły naturalne	15,1	1,6	13,2	0,4
15.	Metale nieszlachetne i wyroby	36,5	14,4	7,0	15,1
16.	Maszyny i narzędzia, sprzęt elektryczny	35,6	5,4	10,3	20,0
17.	Pojazdy, statki...	48,8	6,6	6,7	35,6
18.	Przyrządy, narzędzia optyczne, medyczne...	28,4	3,0	10,0	15,4
19.	Broń i amunicja	8,8	8,8	0,0	0,0
20.	Wyroby różne	27,9	3,5	17,5	6,9
21.	Dzieła sztuki	43,6	0,0	36,8	6,8

Źródło: jak w tabeli 8.

Z przedstawionej analizy wynika, że na postawione pytanie o upodabnianie się struktur gospodarczych nie można dać jednoznacznie pozytywnej odpowiedzi. Wprawdzie rozwój handlu wewnątrzgałęziowego w wymianie Polski z Niemcami jest obecnie najbardziej zaawansowany w porównaniu z piętnastoma wysoko roz-

winiętymi krajami UE, lecz we wszystkich 21 sekcjach wciąż dominuje wymiana międzygałęziowa. Świadczy to zatem o wciąż wysokich różnicach w poziomie rozwoju gospodarek Polski i Niemiec, i o niewielkim tylko upodobnieniu się struktur gospodarczych, mimo zmniejszenia dysproporcji w zasobach i cenach czynników produkcji. Niewiele zmniejszył się również nasz dystans technologiczny w stosunku do zachodniego sąsiada, może najbardziej w produkcji i wymianie wyrobów średniej klasy i różnego rodzaju komponentów do przemysłu przetwórczego.

* * *

Reasumując, w latach 1990–2008 do nowych zjawisk w wymianie handlowej Polski z Niemcami należy zaliczyć:

1. Niebywały wzrost obrotów; wartość eksportu zwiększyła się 12-krotnie, natomiast importu aż 25-krotnie.
2. Spadek znaczenia zachodniego sąsiada w polskim handlu zagranicznym; wyraźnie większy po stronie rynku zbytu, praktycznie bez zmian po stronie zaopatrzenia.
3. Nieznaczne zmniejszenie asymetrii w obrotach dwustronnych; nasz udział przestał być zero-jedynkowy, a stał się 3-procentowy.
4. Różny poziom salda, mimo strukturalnego deficytu w obrotach ogółem. Pogorszenie efektów wymiany w warunkach pełnego uwolnienia handlu wskazuje na niską pozycję konkurencyjną Polski na rynku niemieckim i bardzo silne uzależnienie gospodarki od importu z tego kraju.
5. Radykalne zmiany w strukturze towarowej eksportu i niewielkie w strukturze importu, chociaż mniej korzystne niż w całym polskim handlu zagranicznym.
6. Upodobnianie się struktury eksportu do importu, przez co dwustronna wymiana przypomina obecnie obroty krajów wysoko rozwiniętych (z dominacją wyrobów przetworzonych) a nie państw słabo rozwiniętych (z przewagą surowców i płodów rolnych).
7. Wyraźnie wyższy poziom rozwoju handlu wewnątrzgałęziowego niż z innymi krajami UE-15. Obecnie w więcej niż 1/3 zastępuje on wymianę międzygałęziową z tym krajem.
8. Dominacja w handlu wewnątrzgałęziowym towarów o niskiej jakości, mimo ponaddwukrotnego wzrostu udziału dóbr o podobnej jakości.

9. Pogorszenie pozycji konkurencyjnej Polski w wymianie dwustronnej wyrobów najbardziej zaawansowanych technologicznie (branży 17 – pojazdy, statki powietrzne, jednostki pływające, oraz 16 – maszyny i narzędzia), a poprawa w mniej przetworzonych gotowych artykułach spożywczych (sekcja 4). Nie stwarza to dobrych perspektyw rozwoju specjalizacji wewnątrzgałęziowej, zmniejszania dystansu technologicznego i dysproporcji w strukturach gospodarczych analizowanych krajów.

NEW TRENDS IN THE POLISH-GERMAN TRADE

Summary

The aim of the paper was to identify new trends in Poland's trade with Germany. First, the volume and Germany's contribution to our foreign trade and trade balance were analysed. Next, recent trends in the commodity structure of the trade were explored. The latter involved mostly the presentation of the development of intra-industry trade.

Translated by Marcin Gryczka